



Centrum Badania Opinii Społecznej

ul. ŻURAWIA 4 skr. pt. 24

00-955 WARSZAWA 15

SEKRETARIAT: 28-37-04; 29-35-69

Telefon dyżurny: 21-34-34

ZESPÓŁ REALIZACJI BADAŃ: 40-56-41

Telex: 816-436

BS/148/12/89

OPINIA PUBLICZNA O PRZERYWANIU CIĄŻY

Komunikat z badań

Czerwiec 1989 r.

W ostatnim okresie wiele społecznych emocji i kontrowersji budzi projekt ustawy "O ochronie prawnej poczętego życia", przedstawiony pod dyskusję Sejmu. W związku z tym CBOS w jednym z sondaży¹ poruszył m.in. sprawę przerywania ciąży.

Interesowały nas następujące kwestie: czy opinia publiczna opowiada się "za" czy "przeciw" prawu do aborcji, jak uzasadniają swoje stanowisko jego zwolennicy i przeciwnicy, w jakich okolicznościach przerywanie ciąży powinno być dopuszczalne, a także kto powinien mieć prawo głosu w ewentualnym referendum w tej sprawie.

1. Czy prawo powinno zezwalać na aborcję?

Zdaniem 74% respondentów, przerywanie ciąży powinno być prawnie dozwolone, 19,3% - zakazane. Jednakże wśród zwolenników prawa do aborcji większość stanowią wcale nie ci, którzy traktują je bezwarunkowo, lecz opowiadający się za ograniczeniem tego prawa do pewnych przypadków.

Szczegółowy rozkład odpowiedzi na pytanie: "Jak Pan(i) sądzi, czy przerywanie ciąży powinno być dozwolone, czy też zakazane przez prawo?" przedstawia się następująco:

dozwolone bez ograniczeń	26,3%	} 74%
dozwolone, ale tylko w pewnych przypadkach	48,7%	
zakazane niezależnie od okoliczności	19,3%	
mam inne zdanie na ten temat	4,0%	

Respondenci wypowiedzieli się też w kwestii, kto powinien mieć prawo głosu w referendum w sprawie zmiany ustawy o przerywaniu ciąży. W opinii połowy badanych, wszyscy dorośli obywatele, 24,7% - tylko kobiety, 18,5% - tylko kobiety do 50 lat.

¹ Badanie pod hasłem "Co o tym myślisz (14)?" zrealizowano w dniach 16-17 maja br. na reprezentatywnej ogólnopolskiej próbie udziałowej dorosłej ludności (1500 osób).

Na pytanie: jakie stanowisko zajęliby w kwestii prawa do aborcji w referendum, 52,8% badanych odpowiedziało, że głosowałoby "za", 31,3% - "przeciw".

Stanowisko wobec rozstrzygnięć prawnych w tej sprawie jest spójne z osobistymi przekonaniem.

Analiza współwystępowania odpowiedzi wskazuje, że opowiadający się za prawnym zezwoleniem na przerwywanie ciąży, w zdecydowanej większości w referendum głosowałoby "za", natomiast zwolennicy prawnego zakazu - "przeciw" (tab.1).

Tabela 1

w procentach

Czy przerywanie ciąży powinno być dozwolone, czy też zakazane przez prawo?	Jak w referendum na ten temat wypowiedział(a)by się Pan(i) osobiście?			
	głosował(a)bym:			
	za		przeciw	
	mężczyźni	kobiety	mężczyźni	kobiety
Dozwolone bez ograniczeń	92,6	95,8	4,0	2,3
Dozwolone, ale tylko w pewnych przypadkach	58,7	49,7	20,5	27,2
Zakazane niezależnie od okoliczności	0,8	1,9	95,3	93,8

2. Kto za, a kto przeciw przerywaniu ciąży?

Rozstrzygnięcie, czy być "za" czy "przeciw" prawu do przerywania ciąży nie było dla badanych łatwe. Wprawdzie większość z nich do którejś, wymuszonej pytaniem, grupy siebie zaliczyła, jednak często z pewnymi zastrzeżeniami.

Prawie połowa ankietowanych, którzy w referendum głosowałoby "za" (częściej kobiety), opowiedziało się za prawnym zezwoleniem na aborcję bez żadnych ograniczeń, pozostali zaś widzieli potrzebę ograniczenia tego prawa do pewnych tylko przypadków. Spośród skłonnych do wypowiedzenia się w referendum "przeciw", około 60% było za bezwzględnym zakazem aborcji, 40% zaś dopuściłoby do takich zabiegów w prawnie uznanych przypadkach (tab. 2).

Tabela 2

w procentach

Czy w referendum na temat aborcji głosował(a)by Pan(i)?		Czy przerywanie ciąży powinno być:		
		dozwolone bez ograniczeń	dozwolone, ale tylko w pewnych przypadkach	zakazane niezależnie od okoliczności
"Za"	mężczyźni	42,2	54,1	0,3
	kobiety	51,2	45,8	0,7
"Przeciw"	mężczyźni	3,4	35,1	58,7
	kobiety	1,9	38,8	57,7

Z przedstawionych danych wynika, że mówiąc o społecznych podziałach w kwestii aborcji powinno się mieć na względzie nie dwie, a trzy grupy: zwolenników aborcji bez ograniczeń, zwolenników w pewnych przypadkach, przeciwników niezależnie od okoliczności. Społeczne charakterystyki tych grup podano w tabeli 3.

Poglądy na temat prawnych uregulowań w tej sprawie nie są w zasadzie różnicowane przez płeć. Kobiety tylko nieznacznie częściej niż mężczyźni opowiadają się za bezwarunkowym prawem i rzadziej unikają zajęcia jakiegokolwiek stanowiska.

Nieco bardziej niż płeć różnicuje opinie na ten temat wiek, choć w żadnej z rozważanych grup wiekowych nie było więcej przeciwników niż przyzwalających. Relatywnie najczęściej postulują zakaz przerywania ciąży młodzi, dopiero wchodzący w wiek aktywnej prokreacji, i najstarsi. W każdej wydzielonej grupie wiekowej najwięcej osób zajmowało stanowisko: "powinno być dozwolone, ale tylko w pewnych przypadkach".

Stopień społecznego przyzwolenia na aborcję jest tym większy, im większe jest skupisko ludności. Najwięcej przeciwników odnotowano wśród zamieszkujących na wsi. Wraz ze wzrostem liczby mieszkańców miasta ubywa zakazujących, przybywa zaś aprobujących przerywanie ciąży bez żadnych ograniczeń.

Tabela 3

w procentach

Charakterystyka badanych	Odpowiedzi na pytanie: czy przerywanie ciąży powinno być przez prawo:		
	dozwolone bez ograniczeń	dozwolone, ale tylko w pewnych przypadkach	zakazane niezależnie od okoliczności
<u>Płeć</u>			
Mężczyźni	24,4	49,4	17,8
Kobiety	27,9	48,1	20,7
<u>Wiek</u>			
18-24	31,5	43,8	20,8
25-30	27,3	50,8	14,8
31-35	32,6	53,4	10,2
36-40	28,1	49,8	16,9
41-60	21,3	51,4	20,8
61 i więcej lat	16,3	41,3	34,0
<u>Miejsce zamieszkania</u>			
Wieś	21,1	49,2	24,4
Miasto:			
- 5-100	28,0	48,1	16,3
- 101-500	25,9	54,3	16,0
- powyżej 500 tys.mieszkańców	37,9	41,0	14,9
<u>Wykształcenie</u>			
Podstawowe	20,2	46,4	26,5
Zasadnicze zawodowe	25,1	48,6	20,0
Średnie	34,3	49,1	12,6
Wyższe	30,8	58,3	8,3
<u>Stosunek do wiary i praktyk religijnych</u>			
Wierzący i praktykujący regularnie	14,9	49,2	30,8
Wierzący, ale praktykujący nieregularnie	35,7	48,2	9,1
Niewierzący	48,8	48,8	1,3

W podobny sposób wpływa wykształcenie. Najczęściej przeciwni są ludzie o wykształceniu podstawowym. Im wyższy poziom wykształcenia, tym więcej przyzwalających.

Stosunek do aborcji jest w największym stopniu zależny od religijności. Najczęściej jej przeciwnikami byli wierzący i praktykujący regularnie, najrzadziej - niewierzący. Jednakże w każdej z wydzielonych tu grup badanych najwięcej jest przyzwalających na aborcję w pewnych okolicznościach.

3. Dlaczego "za", dlaczego "przeciw"?

Zwolennicy trzech wspomnianych grup najczęściej tak uzasadniali swoje stanowisko.

Grupa I - zwolennicy aborcji bez ograniczeń

- Kobieta powinna mieć wolne prawo decyzji, czy chce urodzić dziecko, czy nie. Nie można jej tego nakazać, nie można jej tego zabronić. Prawo nie powinno ingerować, jest to przecież kwestia sumienia, etyki itd. (99%)

- Te dzieci, które przychodzą na świat, powinny być chciane. Nieszczęściem jest urodzić się jako dziecko niekochane, odrzucone, pozbawione należytej troski ze strony rodziców. Nieszczęściem jest też urodzić się w rodzinie, która nie jest w stanie zapewnić dziecku dobrych warunków. (25%)

- Prawne zakazy nie rozwiązują problemu. Te kobiety, które nie chcą mieć dziecka, i tak się go pozbędą. Wzrośnie tylko w razie zakazu liczba komplikacji i zgonów kobiet, demoralizacja lekarzy. Rzecz leży we właściwej polityce uświadamiania seksualnego i antykoncepcji, a nie w karaniu za przerwanie ciąży, gdy dla wielu jest ona jedynym rozwiązaniem. (23%)

- Państwo polskie jest za biedne, by mogło zapewnić wszystkim poczętym dzieciom godziwe warunki wzrastania. Już tym, które są na świecie, nie daje się wiele. Ludziom żyje się na tyle ciężko, że nie mogą sobie pozwolić na więcej dzieci. (17%)

Grupa II - przeciwnicy aborcji niezależnie od okoliczności

- Jest to morderstwo, zabójstwo wobec człowieka. Nikt, nawet rodzice, nie ma prawa rozstrzygać o losach poczętego dziecka w taki sposób. Trzeba chronić każde życie. (70%)

- Jest to czyn nieetyczny, niemoralny, niereligijny, niezgodny z powszechnie przyjmowanymi normami. Tego robić nie wolno. (17%)

- Jest to wyraz braku odpowiedzialności człowieka za swoje czyny. Prawo zezwalające na aborcję też się do tego przyczynia. Kobiety nadużywają go, nie zawsze mając ku temu wystarczające powody. Stąd bierze się to zjawisko, które ostatnio przyjmuje niebezpieczne rozmiary. (12%)

Grupa III - zwolennicy aborcji w pewnych przypadkach

- Dozwolić należy przede wszystkim, gdy ciąża zagraża życiu bądź zdrowiu kobiety. (68%)

- Dozwolić należy w imię zdrowia dziecka. Jeśli miałyby się urodzić chore, upośledzone psychicznie albo fizycznie, lepiej, by nie było go na świecie. (18%)

- Każde dziecko powinno mieć zapewnione godziwe warunki życia. Jeśli miałyby się urodzić w rodzinie o trudnych warunkach bytowania, w rodzinie przestępczej itd., powinna istnieć prawna możliwość rozstrzygnięcia, czy ma przyjść na świat, czy nie. (39%)

- Jeśli ciąża jest wynikiem gwałtu, kobieta powinna mieć prawo do aborcji. (19%)

Są to głównie argumenty wymieniane w obronie życia i zdrowia dziecka oraz jego matki. Trudno je nazwać tylko pragmatycznymi, dotyczą bowiem podstawowych wartości ludzkiej egzystencji.

Rzadko motywowano swoje stanowisko odwołując się tylko do obyczajowości czy specyficznie rozumianej moralności. Rzadko też powoływano się na nakazy Kościoła lub boskie. Zawierają się one jednak w powszechnym poszanowaniu dla życia człowieka oraz w niekwestionowaniu jego istnienia od poczęcia.

W świetle powyższego, uzasadnione wydaje się przekonanie, że w zasadzie wśród zwolenników aborcji nie ma takich, którzy nie widzieliby w tym nic złego, choćby w aspekcie moralnym.

4. Życie dziecka a wolność matki

W społecznych dyskusjach na temat aborcji pojawiło się pytanie: czy w imię ochrony każdego poczętego życia mamy prawo naruszać wolność matki w swobodnym decydowaniu o swoim losie? Na tak sformułowany problem respondenci wypowiedzieli się następująco:

każde poczęte życie powinno być chronione wszelkimi sposobami, nawet stosując kary więzienia za przerywanie ciąży 23,9%

każda kobieta powinna mieć prawo decydowania o tym, czy chce urodzić dziecko, czy też nie 61,9%

Wynika z nich, że większość badanych interes matki przedkłada nad interes poczętego życia. Grupy społeczne przyzwalające na przerywanie ciąży częściej bronią praw kobiety, natomiast przeciwne mu częściej stają po stronie poczętego życia (por. tab.3).

Pomijając pozostałe zróżnicowania, warto zwrócić uwagę na jeden znamieny fakt - zależność stanowiska w sprawie aborcji od stopnia religijności (tab.4).

Tabela 4

w procentach

Stosunek do wiary i praktyk religijnych	Stanowisko respondentów:	
	poczęte życie powinno być chronione	kobieta powinna mieć wolność decyzji
Wierzący i praktykujący regularnie	36,8	47,6
Wierzący, lecz praktykujący nieregularnie	12,9	73,5
Niewierzący	1,3	95,0

Stając wobec konieczności wyboru: życie dziecka czy wolność matki, jasność mają tylko ci, którzy deklarują się jako niewierzący. Prawie wszyscy z nich opowiadają się po stronie matki, uznając jej interes za nadrzędny, szczególnie, gdy w grę miałyby wchodzić różne kary, z karą więzienia właściwie.

Ludzie wierzący są w trudniejszym położeniu, zwłaszcza regularnie uczęszczający do Kościoła. Jednak i wśród nich więcej jest osób stających w obronie matki.

x

x

x

W omawianym sondażu ograniczyliśmy się tylko do niektórych aspektów problemu aborcji, szerzej został on potraktowany w badaniu "Młodzież '89". Raport na temat opinii młodzieży w tej kwestii ukaże się wkrótce.